

Edward Balawajder

"Filozofia kultury : próba
personalistycznego ujęcia
problematyki", Stanisław Kowalczyk,
Lublin 1996 : [recenzja]

Wrocławski Przegląd Teologiczny 5/2, 172-174

1997

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach
dozwolonego użytku.

Ks. Stanisław Kowalczyk, *Filozofia kultury. Próba personalistycznego ujęcia problematyki*, Redakcja Wydawnictw KUL, Lublin 1996, s. 218

Istnieje wiele powodów skłaniających do refleksji nad przejawami i istotą kultury. Dziejów człowieka, narodu i państwa nie sposób oddzielić od kultury, mówi się wręcz, że historia ludzka spełnia się w kulturze. Jest ona rzeczywistością wielorako złożoną, w której dostrzegamy nurty i tendencje często wykluczające się. Nie jest łatwo opisać tę niespójność charakteryzującą współczesną kulturę, która mimo sytuacji zagrożeń i wynaturzeń, nie przestaje być duchowym centrum człowieka.

Książka ks. prof. Stanisława Kowalczyka pt. „Filozofia kultury” pojawiła się na rynku wydawniczym we właściwym momencie. Kończy się wiek dwudziesty, który obwieścił kryzys kultury, a w nim kryzys człowieka. Nieodzowność kultury dla normalnego rozwoju człowieka zobowiązuje jednakże filozofię do właściwej jej interpretacji. Kultura przecież obok natury i społeczeństwa jest podstawowym środowiskiem człowieka.

Kultura trwa w sytuacji ewidentnego kryzysu. Autor podkreśla, że u podstaw jednostronnej, wręcz prymitywnej koncepcji kultury znajduje się zawsze redukcjonistyczna antropologia, zacierająca pełny obraz człowieka jako osoby. Źródłem, podmiotem i celem kultury jest człowiek, realnie istniejący i powołany do osobowego rozwoju. Przez kulturę nachylamy się ku rzeczywistości najgłębszych potrzeb człowieka spełniającego się jako osoba. Realizują się one przez świat wartości, jego akceptację, będącą gwarantem owego rozwoju. Określona koncepcja człowieka implikuje określoną interpretację kultury, tak więc spór o człowieka charakteryzujący współczesność jest zarazem sporem o rozumienie kultury i jej „twarz”.

W znaczącym dorobku pisarskim ks. Stanisława Kowalczyka, profesora KUL i kierownika Katedry Filozofii Społecznej tej uczelni, liczącym ponad dwadzieścia publikacji książkowych, najnowszy tytuł jest z jednej strony kontynuacją całokształtu jego dotychczasowej pracy, a z drugiej stanowi nową jakość. Rozważania wokół kultury podjęte w tej pracy zostały ześrodkowane w kontekst osoby ludzkiej. Personalistyczne widzenie kultury pozwala odróżnić ją od form subkultury i antykultury, które dzisiaj, niestety, są tolerowane, upowszechniane przez skrajny indywidualizm, ideologiczny liberalizm i aksjologiczny relatywizm. O ile tożym wyjaśniał kulturę za pomocą języka ontologii, pojmując ją jako byt intencjonalny, to ks. Kowalczyk aprobując jego dorobek poszerza istotnie perspektywę badawczą przez odwołanie się także do języka fenomenologii i aksjologii w opisie kultury. W ten sposób wzbogacił bazę semantyczną i systemową dla personalistycznej interpretacji kultury.

Filozofia kultury w interpretacji Profesora jest dyscypliną filozoficzną istotnie różniącą się od nauk opisowych, zarówno przyrodniczych jak i społecznych. Jeśli bada on świat wartości tworzących kulturę, to czyni to zawsze w relacji do człowieka jako jej adresata. Personalistyczna wizja kultury, wielopłaszczyznowo ukazana w tej publikacji łączy się ze społecznym wymiarem kultury, będącym bez wątpienia przestrzenią zbliżenia i uczestnictwa ludzi w wartościach. Wszystkie opisy kultury, zwłaszcza te z kręgu nurtu humanistycznego i personalistycznego wskazują na organiczny i trwały związek kultury z ludzką naturą.

Jak właściwie rozumieć relację pomiędzy naturą ludzką a kulturą? Pytanie to, jedno z wielu ważnych podjętych w tej książce, znajduje swoją eksplikację m.in. przez odrzuce-

nie tezy Rousseau o pragnieniu człowieka do jego powrotu w stan „czystej natury”. Nie jest to możliwe, podkreśla ks. Kowalczyk, gdyż człowiek nie może pojmować swej natury jako regres na poziom świata zwierzęcego. Ten przecież nie żyje kulturą! Obydwie rzeczywistości, natura i kultura są niezbędne dla człowieka, istotna jest ich harmonia. Dziś kultura dominuje, jak się wydaje, nad naturą, choć zdaniem niektórych filozofów nie istnieje natura ludzka, gdyż człowiek jest tworem kulturowym.

„Ażeby tworzyć kulturę, trzeba do końca i integralnie widzieć człowieka jako szczególną, samoistną wartość, jako podmiot związany z osobową transcendencją. Trzeba tego człowieka afirmować dla niego samego, nie dla jakichkolwiek innych racji czy względów”. Przywołane w publikacji słowa Jana Pawła II są kluczem do rozumienia rzeczywistości nazwanej przez S. Kowalczyka pedagogiką kultury. Kultura nie znajduje swojego początku w sali koncertowej, operze, czy bibliotece, choć są one niezbędne dla całokształtu ludzkiej kultury, lecz wszędzie tam, gdzie formuje się człowieczeństwo ludzkiej osoby. Pierwszym i podstawowym zadaniem kultury jest wychowanie, w którym chodzi o to, żeby człowiek stawał się bardziej człowiekiem, ażeby „bardziej był”, a nie tylko więcej „miał”.

Interesujące są analizy autora na temat zjawisk znamionujących kryzys kultury i jego formy. Przejawia się on między innymi zanikaniem ideowości na rzecz promowania ideologii. Kryzys ideowo-duchowy Zachodu, w którego oddziaływaniu pozostajemy, jest w istocie rzeczy odejściem od personalizmu na rzecz różnego rodzaju ekonomizmów. Ów kryzys jest nie tylko neutralizacją nadziei wyrastającej z tragizmu doświadczeń stulecia, ale także jej wygaszaniem. Kultura negacji i destrukcji, nihilizmu, ideowej pustki i aprobaty cywilizacji śmierci, wyraża rezygnację osobowego i konstruktywnego charakteru kultury współczesnej. Pod hasłem wolności, nowoczesności i europejskości kultury aprobuje się aborcję, eutanazję, moralny chaos. Wszystko to jest konsekwencją zagubienia naturalnej hierarchii wartości, odrzucenia obiektywnego porządku moralnego i dezintegracji człowieka. Miary dopełnia paraliżujący życie jednostek i całych społeczeństw sceptycyzm intelektualno-poznawczy, etyczno-moralny i religijny. Dziś wielu kulturę utożsamia z apoteozą liberalizmu. Nie wszyscy dostrzegają, że w tej ideologii zaginął konkretny człowiek ze swym światem wartości i wyborów moralnych.

Czy i jak możliwa jest terapia kultury współczesnej? Na pewno droga odrodzenia nie prowadzi przez powrót do idei oświeceniowych, przekonuje ks. Kowalczyk, lecz przez oparcie kultury na personalizmie i wartościach ideowych. Tragedią wielu nurtów współczesnej kultury jest jej oderwanie od prawdy o człowieku, jego godności osobowej, a także od religii i etyki. Nie mogło więc zabraknąć w prezentowanej publikacji omówienia relacji pomiędzy kulturą a religią. Obok niej szczególniejszy walor poznawczy przynoszą także rozważania na temat kulturotwórczej roli chrześcijaństwa, oraz te ześrodkowane wokół koncepcji kultury Jana Pawła II. Papież konsekwentnie przestrzega nas przed redukcjonistyczną antropologią, z której wyrosły tragiczne doświadczenia wieku. Nadal groźne są ekonomizmy i scjentyzm, będące formami owego redukcjonizmu w pojmowaniu kultury. Właściwy jej model, podkreśla Jan Paweł II, żąda uznania prymatu istnienia przed posiadaniem, wartości duchowych przed materialnymi i biologicznymi.

Prezentowana publikacja składająca się z pięciu części (pojęcie kultury, fenomenologia i etnologia kultury, antropologia kultury, aksjologia, problematyka relacji pomiędzy kulturą a religią) jest bez wątpienia istotnym głosem w dyskusji i ważkim wkładem ks. S. Kowalczy-

ka w rozwój myśli filozoficznej, zwłaszcza w wymiarze personalistycznej wizji kultury. Autor poszerza literaturę w zakresie podjętej tematyki, i jest to tym bardziej cenne, że nie jest ona zbyt liczna. Autor nie tylko dialog kulturowy podejmuje, ale akcentuje też jego wartość dla współczesnego świata. W ten sposób przygotowuje nas wskazując, że od każdego podmiotu kultury zależy poziom dialogu i jakość osobowego wzrastania we wszystkim, co kulturę stanowi.

Edward Balawajder

Ks. Stanisław Kowalczyk, *Człowiek – społeczność – wartości. Z refleksji nad człowiekiem*, Wydawnictwo TN KUL, Lublin 1995, s. 314

Nie ma filozofa, którego twórczy wysiłek zrozumienia świata i siebie samego odbywałby się w indywidualnej próżni. Zawsze dokonuje się on w określonej tradycji intelektualnej i jest wyrazem doświadczenia rzeczywistości uwrażliwiających go na nowe odkrywanie bogactwa tego, co istnieje.

„Chcieć rozumieć świat bez rozumienia siebie – to śmieszne”, mówił Kierkegaard. Słuszność takiego przekonania odnajdujemy w filozoficznej twórczości naukowej ks. Stanisława Kowalczyka, którego najnowsza książka pt. „Człowiek – społeczność – wartości. Z refleksji nad człowiekiem”, ukazała się niedawno staraniem Wydawnictwa Towarzystwa Naukowego KUL. Publikacja ta, choć nie pretenduje do całościowego i wyczerpującego wykładu podjętej problematyki, jest pozycją ważną. Powstała, jak się wydaje, z fundamentalnego przekonania, że ekspresja rzeczywistości, jaką jest filozofia, jest wyrazem ciągłości w pojmowaniu całości kształtu tego, co jest i pozwala najlepiej opisać oraz zrozumieć wielość propozycji i rozwiązań funkcjonujących w obszarze antropologii filozoficznej, filozofii społecznej i aksjologii chrześcijańskiej.

Autor, profesor KUL i kierownik Katedry Filozofii Społecznej na Wydziale Nauk Społecznych tej uczelni, już w przedmowie przywołuje wymowne słowa Jana Pawła II stanowiące inspirację i klucz dla jego rozwiązań: „Człowiek powinien mieć możliwość dokonywania wyboru zależnie od wartości, które uznaje za swoje; w tym ukazuje się on jako istota odpowiedzialna, a zadaniem społeczeństwa jest przyjąć owe wartości z uwagi na dobro wspólne”.

Problematyka podjętych w książce zagadnień koncentruje się wokół trzech węzłowych problemów: człowieka, społeczności i wartości. Autor wiąże je ze sobą ideą podstawową, mianowicie zagadnieniem wolności człowieka. Stawką życia społecznego jest także kwestia wolności i jej zagrożeń, godność człowieka i jej degradacja, dobra i zła.

Ks. Kowalczyk odrzuca konsekwentnie antropologiczny agnostycyzm, który niestety coraz bardziej zatruwa naszą mentalność i myślenie. Ogarniające cywilizację współczesną zwątpienie w możliwość poznania, kim naprawdę jest człowiek, jego sens i cele istnienia, jest w prostej linii konsekwencją agnostycyzmu religijnego. Tak jak cały imponujący dorobek intelektualny ks. Kowalczyka i ta publikacja jest proklamacją autentycznego człowieczeństwa, prowadząca ku jego pełnym wymiarom i ochroną przed zakłamaniami i fałszywą świadomością człowieka. Fałszywy agnostycyzm pozwala bez trudu sformułować i uzasadnić równie fałszywy program zredukowania sprawy człowieka do karykaturalnych rozmiarów. Autor stara się ukazać całą rzeczywistość człowieka tak, by pozostawała ona w zgodzie z tym wszystkim, co wyrasta z najgłębszych pokładów jego człowieczeństwa. Nie ma więc sfer zastrzeżonych łącznie z wy-